

Zwycięstwo separatystów i strzelanina na wiecu

6 września 2012

W wyborach we francuskojęzycznej prowincji Quebec zwyciężyła separatystyczna, socjaldemokratyczna Partia Quebecka (Parti québécois, PQ). Zdobyła ona 54 miejsca w 125-osobowym Zgromadzeniu Ustawodawczym, o 4 więcej od rządzącej dotychczas Partii Liberalnej (Parti libéral). Premier Jean Charest, opowiadający się za ścisłym związkiem z resztą Kanady, przegrał w swoim okręgu wyborczym i tym samym utracił mandat poselski.

Trzecie miejsce zajęła centroprawicowa Coalition Avenir Québec (CAQ), uzyskując 19 miejsc. Działacze CAQ są zwolennikami szerokiej autonomii, ale nie pełnej suwerenności.

2 mandaty uzyskało socjalistyczne ugrupowanie Solidarny Quebec (Québec solidaire, QS), popierane m.in. przez miejscowych komunistów. QS opowiada się za niepodległością.

Jedynego reprezentanta w Zgromadzeniu utraciła zaś lewicowa Opcja Narodowa, która powstała w wyniku rozłamu w PQ.

Na powyborczym wiecu PQ doszło do tragedii. Uzbrojony mężczyzna zastrzelił tam jedną osobę i ranił drugą, zanim udało się go schwytać. Wykrzykiwał hasła takie jak „Anglicy się budzą!”. Według policji, celem ataku mogła być liderka PQ i premier-elekt prowincji, Pauline Marois.

Opracowanie: Michał Dobrzyński

Źródło: [Lewica](#)